

KS. JÓZEF SZYMAŃSKI – LUBLIN

[Recenzja]: M. A. Koprowski, *Po obu stronach Uralu*, Warszawa 2006, Wydawnictwo Księży Werbistów Verbinum, ss. 364.

Autor książki jest dziennikarzem, podróżnikiem, specjalizującym się od kilkunastu lat w problematyce wschodniej. Odbił ponad sto podróży po krajach byłego ZSRR, przemierzając różnymi środkami lokomocji setki tysięcy kilometrów, czego plonem jest kilka książek, w tym *Za Bajkałem*, *Przez stepy Kazachstanu*, *Wołynia dzień dzisiejszy*. W swoich publikacjach koncentruje się na życiu Polaków na dawnych Kresach Rzeczypospolitej, a także w Rosji i Centralnej Azji. Towarzyszy też odradzaniu się struktur Kościoła katolickiego na dawnych postsowieckich terytoriach, od Brześcia po Władywostok.

Niniejsza książka, jak zaznacza we wstępie sam Autor, jest owocem jego „przyjaźni ze Zgromadzeniem Słowa Bożego, zadziergniętej na początku lat osiemdziesiątych” (s. 7). Koncepcja zaangażowania Zgromadzenia Słowa Bożego na Wschodzie rodziła się – jak stwierdził – podczas sesji naukowej *Chrześcijaństwo w Związku Radzieckim w dobie pierestrojki i głasności*¹, organizowanej w 1989 r., przez Wyższe Seminarium Duchowne Księży Werbistów w Pieniężnie. Wówczas kapłani z tegoż zgromadzenia zdecydowali się na podjęcie pracy duszpasterskiej na Wschodzie, traktując od początku Kościół prawosławny z szacunkiem należnym gospodarzowi. Pionierami tych misji byli: o. Grzegorz Konkol w Wierzbowcu na Ukrainie i o. Jerzy Mazur w Baranowiczach na Białorusi. Potem, kolejno członkowie zgromadzenia (36 - z Polski, Słowacji, Indonezji, Niemiec, Indii i Brazylii)² podjęli misję duszpasterską w: Tambowie (1996); Wołogdzie (1996); Moskwie (1997); Sankt Petersburgu (1999); Błagowieszczeńsku nad Amurem (1999); Jarosławiu (2003) i Wołogradzie (2005).

Z opracowania (14 - reportaży, wywiadów, szkiców, osobistych doświadczeń, obserwacji i lektur zamieszczonych w tej książce) wyłania się „specyfika pracy werbistów i werbistek, a także powikłane losy wiernych z ich parafii, w olbrzymiej większości mających polskie korzenie i często płacących najwyższą cenę za wierność Chrystusowi”.

¹ *Chrześcijaństwo w Związku Radzieckim w dobie pierestrojki i głasności. Materiały z sesji Eklezjologiczno-Misjologicznej Pieniężno, 28-30 IX 1989*, red. W. Grzeszczak SVD, E. Śliwka SVD, Warszawa–Pieniężno 1992.

² Stan z 2006 roku.

Niewątpliwie, wertując stronicie książki można pooddychać żywą, wydawałoby się czasem z pogranicza fantastyki historią. Czytelnik bardzo szybko, przekonuje się, że przedstawione w opracowaniu losy Kościoła katolickiego są mu mało znane, chociaż Kościół ten jest nam tak bardzo bliski geograficznie i kulturowo. Większość z nas wie bardzo wiele na temat zamykania świątyń na terenie ZSRR, prześladowania religii, ludzi wierzących. Przywykliśmy do stereotypowych opisów „narzucanych” nam w literaturze wspomnieniowej, pamiętnikarskiej, do jednostkowych przekazów „świadków” wiary ze Wschodu. Nie wdając się jednak w głębszą zadumę, często obojętnie odnosimy się do nowych publikacji, które - co należy podkreślić - z nowej, pozycji usiłują spojrzeć na świadectwo wiary Kościoła na Wschodzie, szczególnie zaś na losy tych naszych Braci i Sióstr w wierze, którzy w tymże Kościele nie byli tylko przysłowiowymi statystami, ale nade wszystko, byli i są - świadkami.

Sledząc kolejne reportaże, wywiady zamieszczone w tej książce stajemy się więc świadkami odrodzenia Kościoła katolickiego, który praktycznie w każdej wspólnocie ma „polskie ślady”. Np. początki parafii w Wołogdzie są związane z rodziną Korzeniowskich (z którą jako dziecko przebywał na wygnaniu przysły pisarz Józef Konrad Korzeniowski), podobnie w Jarosławiu przebywał na zesłaniu arcybiskup Zygmunt Szczęsny Feliński – metropolita warszawski, służąc jako kapłan Polakom, którzy w podobny sposób jak on, trafili w tamte strony. Dlatego zastanawia i jednocześnie zaciekawia fakt przetrwania mimo upływu czasu i faktycznego już wynarodowienia na korzyść nowej ojczyzny, obecności jakiejś „żywej pamięci” o przodkach w setkach wiernych szukających przy „polskim Kościele” swojej tożsamości.

Książka jest więc ciekawą reminiscencją obejmującą spory szmat czasu (nie tylko wydarzenia XX w.), ale sięga do wcześniejszej historii pobytu Polaków w imperium rosyjskim i tym samym jest ważnym ogniwem dokumentującym również ich dokonania. Autor poprzez to, że umiejscowił swoje relacje w kontekście historycznym, podniósł znacząco jej wartość.

Opracowanie nie rości sobie pretensji do roli wyczerpującej monografii czy kroniki poszczególnych wspólnot parafialnych, w których pracują werbiści i werbistki, nie jest też dokładnym rejestrem czy przeglądem ich działalności. Z drugiej jednak strony, jest swoistym dokumentem utrwalającym ich dokonania w zakresie ewangelizacji, katechizacji, obrony tożsamości narodowej, tradycji, obyczajów i wiary katolickiej, misji Kościoła katolickiego, pomocy charytatywnej a co za tym idzie roli duchowieństwa (przede wszystkim) polskiego. Opracowanie stawia Autora w roli świadka, zarówno przeszłości, jak i terażniejszości, ukazuje po prostu rzeczywistość Wschodu. Książka jest zaopatrzona w indeks osobowy.

Autor swoją publikację, napisaną niezwykle przystępnie, adresuje do wszystkich, którzy się interesują życiem środowisk polskich na Wschodzie. Publicystyczna analiza faktów i zdarzeń, zbiór obserwacji, refleksji i sugestii przyniósł publikację, która poza walorami poznawczymi i popularyzatorskim, jest obszernym przewodnikiem po pięknych i tajemniczych reliktach polskości. Przede wszystkim zaś książka jest hołdem oddanym kapłanom i braciom ze Zgromadzenia Słowa Bożego, zakonnicom ze Zgromadzenia Sióstr Służebnic Ducha Święte-

go i świeckim z lokalnych wspólnot, wszędzie tam, gdzie na rozległych terenach byłego Związku Radzieckiego dawali i dają świadectwo Prawdzie.

Po lekturze książki nasuwa się nieodparcie pewna refleksja, która jawi się jako swoiste ostrzeżenie przed próbą zbawienia człowieka w imię nieludzkich idei i która jednocześnie po raz kolejny demaskuje znową milczenia o raju bez Boga, „ujawniając kulisy” wielkiej polityki prowadzonej wobec Kościoła katolickiego i religii w ogóle.

Książka została dedykowana ks. prof. dr. hab. E. Walewandrowi długoletniemu dyrektorowi Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL³.

³ Instytut Polonijny KUL prowadzi od 1989 r. szeroko zakrojone badania nad problematyką Polaków na Wschodzie. W 1990 r. zorganizowano międzynarodowe sympozjum, którego rezultatem była pionierska praca *Polacy w Kościele katolickim w ZSRR* (Lublin 1991). Natomiast w 1993 r. staraniem Instytutu ukazała się drukiem praca zbiorowa *Odrodzenie Kościoła katolickiego w byłym ZSRR. Studia historyczno-demograficzne*. Po opracowaniu ogólnej sytuacji Polaków na Wschodzie Instytut Polonijny pod kierunkiem ks. Edwarda Walewandra organizował sympozja poświęcone Polakom w poszczególnych krajach dawnego ZSRR.